

ADAM WAŚ SVD  
*Instytut Teologii Fundamentalnej KUL*

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA  
CHRZEŚCIJAŃSKO-ISLAMSKIEGO FORUM TEOLOGICZNEGO  
„«BÓG NIEUSTANNIE PRZEWYŻSZAJĄCY WSZYSTKO».  
KONCEPCJE BOGA W CHRZEŚCIJAŃSTWIE I ISLAMIE”  
(Stuttgart, 4-6 marca 2011 r.)

Chrześcijaństwo i islam są religiami monoteistycznymi, ale teologiczny spór o rozumienie Boga (głównie w aspektach trynitarnym, chrystologicznym i objawieniowym) towarzyszy wyznawcom obu religii od stuleci. Bóg, przekraczający ludzkie wyobrażenia, koncepcje i pojęcia, był przedmiotem konferencji, którą w dniach 4-6 marca 2011 roku zorganizowała w Stuttgarcie Akademia diecezji Rottenburg-Stuttgart. Uczestniczyło w niej ponad 120 teologów, islamologów i religioznawców z Austrii, Bośni i Hercegowiny, Niemiec, Nowej Zelandii, Polski, Szwajcarii i Włoch. Konferencja pt. „«Bóg nieustannie przewyższający wszystko». Koncepcje Boga w chrześcijaństwie i islamie” odbyła się w ramach Chrześcijańsko-Islamskiego Forum Teologicznego.

Forum łączy międzynarodowe środowiska naukowe i akademickie zajmujące się badaniami nad relacjami chrześcijańsko-muzułmańskimi oraz dialogiem prowadzonym przez wyznawców obu religii. Naukowa refleksja nad różnymi aspektami tych relacji ma się przyczynić również do społeczno-politycznego współistnienia w kontekście różnorodności kulturowej i pluralizmu religijnego. Uczestnicy Forum gromadzą się na corocznej konferencji, którą tradycyjnie przygotowuje zespół złożony z chrześcijan i muzułmanów. Nie tylko parytetowe założenia i obsada prelegentów, ale nade wszystko rozwijająca się w obszarze języka niemieckiego teologia islamska umożliwiają prowadzenie dialogu na wysokim poziomie. Coroczna konferencja odbywa się z reguły w pierwszy weekend marca i ma swoją określoną strukturę. Po oficjalnych przemówieniach i słowie wstępnym honorowego gościa (np. w 2009 roku był nim Wolfgang Schäuble, minister spraw wewnętrznych Niemiec) rozpoczyna się zasadnicza część konferencji, tzn. wykład wprowadzający i odnoszące się do niego dwa komentarze zakończone dyskusją. Wieczorem pierwszego dnia chrześcijanie i muzułmanie spotykają się jeszcze w swoich grupach religijnych, aby wspólnie przygotować zagadnienia problemowe dla drugiej strony oraz wyrazić oczekiwania względem konferencji. W sobotnie przedpołudnie wygłaszane są dwa referaty (podejmujące to samo zagadnienie ukazane z perspektywy obu tradycji) oraz odnoszące się bezpośrednio do nich dwa komentarze. Wystąpienia wieńczy dyskusja w małych grupach i debata plenarna. Popołudniowy program konferencyjny podzielony jest na dwie części.

Pierwszą stanowi tzw. Otwarte Forum, gdzie przedstawiane są projekty badawcze i inicjatywy dialogowe. Natomiast druga część składa się z czterech „Forów tematycznych”, odbywających się równolegle – każde na inny temat, ale według tej samej struktury: dwa referaty (chrześcijański i muzułmański) zakończone dyskusją. Całość zostaje podsumowana na plenum przez wyznaczonych wcześniej sekretarzy, co umożliwia wszystkim zdobycie ogólnych informacji o referatach i debatach w innych forach. Tego samego dnia wieczorem przedstawiciele Fundacji Georgesa Anawatiego wręczają nagrody laureatom konkursu na najlepszy esej o tematyce dialogowej. Ich autorami są studenci biorący udział w letnich warsztatach na temat relacji chrześcijańsko-muzułmańskich. W ostatni dzień konferencji wygłaszane są jeszcze dwa referaty, po których następuje dyskusja plenarna z udziałem wszystkich prelegentów.

Tegoroczna konferencja, podobnie jak osiem poprzednich, zorganizowanych przez Akademię, przebiegała według przedstawionego wyżej schematu. Po okolicznościowym powitaniu słowo wstępne wygłosił Erol Pürlü, przemawiający w imieniu Rady Wspólnej Muzułmanów w Niemczech. Stwierdził on, że pytanie o Boga nie dotyczy tylko teologii, ale ma ono również znaczenie społeczno-polityczne. Wygłoszone referaty i komentarze można ująć w sześć następujących bloków problemowych: 1) Podstawowe zagadnienia teologiczne i hermeneutyczne w sposobach mówienia o Bogu; 2) Mistyczne doświadczenie Boga; 3) Jedyność a Trójjedyność Boga; 4) Pleć Boga; 5) Bóg a przemoc; 6) Relacja Bóg–człowiek.

W pierwszej grupie znalazło się siedem wystąpień. Rozpoczął je referat wprowadzający pt. *Język symboliczny nowym sposobem mówienia o Bogu w islamie i chrześcijaństwie* autorstwa prof. Rešida Hafizovića z uniwersytetu w Sarajewie. Niestety, bośniacki ekspert sufizmu nie mógł osobiście przybyć ze względu na problemy z radykalnym ugrupowaniem salafitów. Hafizović opowiedział się za reinterpretacją Koranu według kosmologii neoplatońskiej za pomocą symbolicznego języka narracji o „duchowym dramacie” uniesienia duszy do Boga. Poza tym podkreślił mistyczno-gnostyczną samorealizację duszy ludzkiej. W ujęciu Hafizovića mówienie o Bogu jest sztuką ujęcia w słowa doświadczenia nieskończoności. Zawartą w nim oraz w naturze i świętych tekstach symbolikę należy dokładnie odczytać, pogłębić i wyrazić. Aby nie była ona pusta i abstrakcyjna potrzeba człowiekowi języka symbolicznego, metaforycznego i analogicznego. Pomijanie tych aspektów pociąga za sobą zagrożenie mówienia o Bogu i wierze wyłącznie w sposób spekulatywny i racjonalistyczny, co dla wielu wierzących jest niezrozumiałe. Hafizović użył takich pojęć, jak: „prawdziwa hermeneutyka” czy „właściwe dekodowanie”, które sugerowały, że opisany przez niego sposób jest jedyną drogą prowadzącą do poznania i określenia Boga.

Prof. Anja Middelbeck-Varwick z Wolnego Uniwersytetu Berlińskiego i dr Aysun Yaşar z Uniwersytetu w Bambergu podkreślili w swych komentarzach jednostronność ujęcia Hafizovića i wskazali na zagrożenia wynikające z przeciwstawiania sobie doświadczenia wiary i refleksji nad nią. Zaznaczyli oni, że przerwana i spekulatywna teologia może doprowadzić do oddalenia od Boga, ale zastąpienie jej językiem symbolicznym nie jest rozwiązaniem. Teologia, jako systematyczna refleksja naukowa o Bogu, musi być zakorzeniona w doświadczeniu wiary, które wymaga refleksji racjonalnej. Sprowadzenie wiary wyłącznie do doświadczenia jest uproszcze-

niem. Poza tym wskazano również, że nie ma dwóch różnych sposobów dojścia do Boga: bezpośredniego – przez doświadczenie i pośredniego – przez mówienie i refleksowanie o Bogu. Teologia jest mówieniem człowieka o Bogu, a to oznacza, że ludzkich wyobrażeń o rzeczywistości transcendentnej nie można bezpośrednio zweryfikować, dlatego człowiek potrzebuje pojęć o Bogu wyrażonych ludzkim językiem.

W referacie pt. „*Ja tworzę światło i stwarzam ciemności*” (Iz 45, 7). *Główne aspekty relacji do Boga w Piśmie Świętym*, prof. Ulrike Bechmann z Uniwersytetu w Grazu zasygnalizowała napięcie, jakie wynika z pokonywania granic (wiary/niewiary, zbawienia/potępienia) w urzeczywistnianiu uniwersalizmu zbawienia. Wychoząc od głównych założeń biblijnego mówienia o Bogu, podkreśliła różnorodność sposobów jego doświadczenia, w których nie brakuje także sprzeczności. Istotną kwestią jest tu napięcie między sprawiedliwością i miłosierdziem w kontekście „tożsamości i zmienności Boga”. Drugą część prelegentka poświęciła zagadnieniom hermeneutycznym, wskazując na teologię stworzenia i uniwersalność zbawienia jako klucz do wyjaśnienia procesów dokonujących się w przekraczaniu wspomnianych granic. Bóg pozostaje wierny swemu Słowu wraz z wszystkimi konsekwencjami. Wyraźnym przykładem jest Jezus Chrystus, który przez miłość przekracza wszelkie granice. O aktualności tego procesu mówi *Nostra aetate* (DRN 2), wskazując na możliwość przejścia ze stanowiska ekskluzywistycznego do inkluzywistycznego. Podobnie jak w tradycji biblijnej również dziś ważną rolę odgrywa kontekstualność. Bóg się nie zmienia, ale zmieniają się warunki życia człowieka, a przez to innego wymiaru nabiera dynamika otwierania się i przekraczania granic zbawienia. Różnorodność jest cechą charakterystyczną mówienia o Bogu. W zależności od kontekstu, w którym człowiek żyje, tworzy sobie obraz Boga. W mówieniu o Bogu przeważa aspekt kontekstualno-praktyczny nad systematyczno-teologicznym.

Odpowiedzią na referat prof. Bechmann był komentarz Serdara Güneşa pt. *Obrazy Boga są obrazami człowieka*. Prelegent potwierdził tezę o kontekstualnym rozumieniu Boga na podstawie kanonicznych tekstów. Zaznaczył przy tym, że obrazy Boga mówią więcej o wierzących niż o samym Bogu. Na różnorodność doświadczenia Boga wpływa nie tylko kontekst powstania świętego tekstu, lecz również środowisko społeczno-polityczne, w którym dokonało się objawienie. Na fakt, że społeczne i historyczne warunki kształtują obrazy Boga w człowieku, Güneş podał kilka przykładów. Z katolickiego obszaru wskazał na opcję dla ubogich i teologię wyzwolenia. Natomiast w islamie to ubóstwo i autorytarne przywództwo kształtują „teologię posłuszeństwa”, a w konsekwencji kreują obraz despotycznego Boga. Również stwierdzenie Nietzschego, że „Bóg umarł”, wpisuje się w ten paradygmat, będąc tragicznym wyrazem sytuacji, w której do głosu doszła intelektualna bezbożność modernizmu. Zdaniem Güneşa muzułmanie i chrześcijanie ciągle zmagają się o prawdę i osobistą relację do Boga w przestrzeni, w której ścierają się interesy polityczne z tradycją religijną.

Kolejny referat wygłosił prof. Mouhanad Khorchide z Uniwersytetu w Münster. W centrum swego wystąpienia pt. „*My jesteśmy bliżej niego, aniżeli arteria jego szyi*” (Sura 50, 16). *Bóg i człowiek w dialogu* umieścił objawienie. Punktem wyjścia Khorchide’a było przypomnienie islamskiej prawdy, że Koran nie jest Bogiem, mimo iż od niego pochodzi. Poza tym jego treść nie skupia się wyłącznie na Bogu. Na

poparcie swego stanowiska przytoczył islamską myśl teologiczną oraz klasyczne stanowisko egzegetyczne, według którego Koran jest wprawdzie wiecznym Słowem Boga, ale nie jest istotą Boga. Pytając o możliwość bezpośredniego doświadczenia Boga, Khorchide wskazuje na miłosierdzie, będące tym atrybutem, przez który absolutnie miłosierny Bóg objawia się człowiekowi i staje się bezpośrednio dostępny. Boże miłosierdzie urzeczywistnia się wraz z jego sprawiedliwością i wolnością człowieka. W tej perspektywie należy postrzegać relację Boga do świata. Miłosierdzie jest istotą Boga, który objawia się nie tylko w formie przekazu określonej treści, lecz dokonuje się w każdym akcie miłosierdzia. W tak rozumianym objawieniu działanie Boga wyraża się także za pośrednictwem człowieka, który – postępując zgodnie z Bożymi przepisami – urzeczywistnia Boże miłosierdzie.

W komentarzu do wystąpienia Khorchide'a Bertram Schmitz z Uniwersytetu w Hanowerze postawił m.in. dwa ważne pytania: „Komu wolno interpretować Koran?” oraz „Czy Święty Tekst jest samoobjawieniem się Boga? Pytania o tyle zasadne, ponieważ klasyczna teologia islamska przyjmuje za aszyrytami, że Koran jest wieczny, a jego arabska forma została stworzona. Kolejne zagadnienie dotyczyło wolności woli Boga i człowieka. Szczególne miejsce w wywodach Schmitza zajęła kwestia samoobjawienia się Boga – wykraczająca poza klasyczne ujęcie teologii islamskiej. Tym objawieniem jest miłosierdzie, które w kontekście sądu ostatecznego wyraźnie ukazuje oblicze Boga sprawiedliwego. Schmitz podkreślił, że ten rodzaj pojmowania objawienia daje możliwość teologicznej dyskusji dialogowej, gdzie chrześcijańska koncepcja Boga miłującego spotyka się z islamskim ujęciem Boga miłosiernego.

Następne cztery zagadnienia problemowe omówiono w forach tematycznych. Pierwsze z nich zatytułowano „«Bliskość przeżycia Boga zamiast oddalającego od niego myślenia». Mistyczne doświadczenie Boga w chrześcijaństwie i islamie”. Pierwszy referat pt. *Daleko czy blisko? Wizja a doświadczenie Boga w islamskiej i chrześcijańskiej mystyce na przykładach Ibn Arabiego i Mistrza Eckharta* wygłosiła dr Fateme Rahmati z Uniwersytetu w Tybindze. Porównując dwóch wielkich mistyków, prelegentka podkreśliła podobieństwo ich doświadczeń, a więc: bliskość Boga, kochające zjednoczenie z nim i poczucie opuszczenia oraz pełne napięcia milczenie wobec tajemnicy Boga i wewnętrzny imperatyw nakazujący mówienie o nim. Odwołując się do Ibn Arabiego i Mistrza Eckharta, Rahmati stwierdziła, że mistyka w ich rozumieniu to nie rodzaj wyalienowania, ale bycie podobnym do Boga przez stawanie się jego odbiciem, które nie jest ubóstwieniem człowieka, lecz naśladowaniem Bożych zdolności, cech i atrybutów – głównie miłości i miłosierdzia.

Drugi referat wygłosiła prof. Hildegund Keul z Bonn. Swe wystąpienie zatytułowała: *Bóg daleki a jednak bardzo bliski. Chrześcijańska mistyka na pograniczu języka*. Prelegentka podkreśliła kluczową rolę mistyki w koncepcji Boga, twierdząc, że przeżycie mistyczne jest pogłębionym i zintensyfikowanym doświadczeniem Boga. Znajdując się na granicy tego, co wyrażalne, mistyka staje się pomostem między religiami. Keul wskazała również na znaczenie mistyki dla postzsekularyzowanego człowieka, który również przeżywa oddalenie się od Boga i jego bliskość. W tym kontekście podkreśliła konieczność uprawiania pozytywnej teologii, tzn. takiego mówienia o Bogu we współczesnym świecie, które nie „zastrasza i przeraża” człowieka.

Wśród uczestników dyskusji dominowało przekonanie, że teologiczne (systematyczno-racjonalne) wywody mogą nie zaspokajać w pełni pragnienia Boga. Dlatego wierzący chcą Go doświadczyć w inny sposób. Z drugiej strony mistyczne doświadczenie jest tylko przekazem i nie gwarantuje bezpośredniego kontaktu z Bogiem. Należy unikać przeciwstawienia mistyki dogmatyce. Również mistyka potrzebuje krytyki, aby nie stała się doświadczeniem Boga zarezerwowanym wyłącznie dla „duchowej elity”. Powinna ona raczej stawać się powszechną, rozwijając i pogłębiając chrześcijańskie czy islamskie doświadczenia wiary. Obecne w obu tradycjach elementy mistyczne stwarzają ogromne możliwości dialogu.

Podsumowując to forum, Tobiasz Specker SJ umieścił je w kontekście referatu wprowadzającego i podkreślił, że mistyka dotyczy sposobów wyrażalności doświadczenia rzeczywistości transcendentnej. Wobec niedoskonałości języka, mistyka jawi się jako sposób adekwatnego mówienia o inności Boga. Dająca możliwość osobistego zaangażowania i wolna od struktur instytucjonalnych mistyka staje się także pomostem między wiarą a niewiarą. Z drugiej strony Specker podkreślił, że nie można mistyki tłumaczyć niedoskonałościami językowymi. Poza tym pojawiło się szereg pytań o racjonalność i zdolność wyrażania mistycznej mowy o Bogu. Na forum zastanawiano się też nad rolą i znaczeniem milczenia. Czy wyraża ono bardziej niż mowa rzeczywistość transcendentną? Czy mistyka znajduje się w obrębie religii czy wykracza poza nią? Czy może w rozumieniu mistyki nie potrzeba metafizyki, która stała się przedmiotem ostrej krytyki w XX wieku?

Drugie forum odbyło się pod hasłem: „Całkowicie i zupełnie niepojęty Inny – O (Trój)Jedynym Bogu i jego atrybutach”. Stronę chrześcijańską reprezentował prof. Felix Körner SJ z Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, który wygłosił referat pt. *Bóg Ojciec, Syn i Duch Święty. Odniesienie Trójjedynego Boga do świata*. Prelegent skoncentrował się na dynamice, która stanowi istotny element relacyjności. Kluczem do jej zrozumienia jest wyznaczenie wiary w Boga – ABBA na podstawie doświadczenia synostwa Jezusa. Wiąż Syna z Ojcem jest podstawą zdolności relacyjnych człowieka. Prawdziwa relacja zarówno wewnątrztrynitarna, jak i ta między Stwórcą i stworzeniem, może dokonać się tylko w wolności. Trynitarny charakter Boga oznacza, że jego jedność jest włączająca, a nie wykluczająca. Trójca Święta jest włączeniem wolnych osób w jedną rzeczywistość miłości. Trynitarność jest chrześcijańskim wyrazem monoteizmu o charakterze włączającym w przeciwieństwie do islamskiego, który jest monoteizmem wykluczającym.

Stanowisko islamskie przedstawił dr Abd el-Halim Ragab z Uniwersytetu w Bambergu. Swoje wystąpienie zatytułował: *Bóg między transcendencją i immanencją. Islamska perspektywa monoteizmu*. Centralna teza Ragaba brzmi, że islamski monoteizm, wyrażony w nauce o jedyności Boga (*tauhid*), należy rozumieć kontekstualnie w aspekcie historycznym. Jest on reakcją na politeizm i bałwochwalstwo mekkańczyków. Wszystko, co wiemy o Bogu, jest wynikiem interpretacji i ludzkich wyobrażeń o Bogu. W aspekcie teologicznym ich źródłem są Pisma i Tradycja. Kompleksowość zagadnienia poparł stwierdzeniem kalifa Alego Ibn Abi Taliba: „Zaniechajcie myślenia o istocie Boga, ponieważ nigdy jej nie pojmiecie; rozważajcie raczej jego dobre dzieła, które dla was uczynił”. Ragab posłużył się dwoma centralnymi pojęciami: transcendencją i immanencją. Pierwsze oznacza opis istoty Boga (Kim jest Bóg?),

a immanencja – obecność i interwencję Boga w świecie. Krytyczna nauka o Trójcy Świętej nie jest koraniczną oceną chrześcijan, lecz wynika z historycznego kontekstu powstawania tekstu. Trójca Święta jest wyzwaniem, które przekracza horyzont poznawczy muzułmanina. W dyskusji zastanawiano się, jak dalece sięga trynitarny horyzont poznawczy chrześcijan oraz czy wiara w Trójcę Świętą poza chrześcijaństwem jest konieczna – zwłaszcza w kontekście Konstytucji dogmatycznej o Kościele (LG 16). Strona muzułmańska wyraźnie podkreśliła, że antytrynitarny charakter islamu nie musi oznaczać „wykluczającego monoteizmu”.

Tematem trzeciego forum był „Męski Bóg?» – Obrazy i płeć Boga w chrześcijaństwie i islamie”. Referaty wygłosiły dwie kobiety: Rabeya Müller z Instytutu Pedagogiki i Dydaktyki Międzyreligijnej w Kolonii oraz prof. Helga Kuhlmann z Uniwersytetu w Paderborn. Prelegentki podkreśliły jednoznacznie, że w obu tradycjach religijnych Bóg przekracza kategorie rodzaju płci. W referacie *Żeńska strona Allaha czy „prawdziwa” płeć Boga. Perspektywa islamska* Müller wskazała na główne źródła, które przyczyniły się do zdominowania koncepcji Boga pojęciami o konotacji męskiej. Zaliczyła do nich hierarchiczność w teologii stworzenia i męski rodzaj samego pojęcia *Allah*. Poza tym zasygnalizowała żeńskie atrybuty Boga (np. *rahma*/miłosierdzie) oraz koraniczną prawdę o tym, że „Bóg nie zrodził i nie został zrodzony” (Sura 112,3). Akcentując równość mężczyzny i kobiety, poruszyła zagadnienie prorocstwa i znaczenia ważnych kobiet w historii islamu. Nawiązując do zaakcentowania patriarchalnych tradycji, podkreśliła współczesne zagrożenia fundamentalistyczne w islamie. Müller opowiedziała się za ontologiczną jednością i neutralnością płciową Boga, proponując symboliczne mówienie o Bogu za pomocą jego atrybutów oraz teologiczne wyzwolenie obrazu Boga z jego ojcostwa i macierzyństwa.

Ze strony chrześcijańskiej problem obrazu i płci Boga podjęła prof. Helga Kuhlmann w referacie zatytułowanym *Pan Bóg i „jej” moc Ducha. O stosunku Boga i płciowości w chrześcijaństwie*. Prelegentka zauważyła, że pytanie o płeć Boga pojawiło się w chrześcijańskiej teologii dopiero w kontekście zmagania o równouprawnienie kobiet. Mimo iż współcześnie kobiety mają w Kościele więcej możliwości i praw niż w przeszłości, to jednak paradygmat Adama stanowi decydujący faktor ukształtowania patriarchalnych struktur społecznych i religijnych. W takim kontekście mężczyznom przychodzi łatwiej legitymizować swoją postawę. Kuhlmann przedstawiła również biblijne i teologiczne argumenty przeciw dominacji męskiej symboliki Boga.

W dyskusji stwierdzono, że mówienie o płci Boga jest absurdem, ponieważ Bóg przekracza kategorie płciowości i nie jest w tym wymiarze modelem dla ludzkości. Poza tym należy zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo zastępowania męskiego obrazu Boga jego żeńskim odpowiednikiem. W Piśmie Świętym częściej niż w Koranie Bóg przedstawiany jest za pomocą atrybutów antropomorficznych. Z drugiej strony wyraźny jest zakaz tworzenia wizerunku Boga. W Koranie zalecenia te są silniejsze niż w Biblii. W obu tradycjach nie ma jednak możliwości obejścia transcendencji Boga. W chrześcijaństwie i islamie Bóg „mówi”, „słucha” i ma cechy o konotacjach męskich (jest władcą, sędzią, królem), ale jest od nich zdecydowanie inny, ponieważ jest doskonały.

Ostatnie, czwarte forum zatytułowano „«Czy Bóg jest okrutny i brutalny?» – Ciemne strony Boga”, gdzie podjęto debatę nad obecną w obu tradycjach kwestią przemocogennych cech w koncepcji Boga i w pewnych aspektach teologii. Faktem jest, że Pismo Święte i Koran zawierają opisy Boga, które – wyrwane z kontekstu – mogą legitymizować przemoc. Pierwszy referat pt. *Ciemne strony Boga. Przemoc w tekstach biblijnych* wygłosiła prof. Ulrike Bechmann. (Zastąpiła ona prof. Stefana Schreinerera z Uniwersytetu w Tybindze, który ze względów zdrowotnych nie mógł uczestniczyć w konferencji. Zaplanowany referat nosił tytuł: „Dwie strony Jednego Boga czy dwie Potęgi w niebiosach?”). Wychodząc od wskazania licznych fragmentów Biblii mówiących o przemocy, prof. Bechmann podkreśliła konieczność historycznej analizy kontekstu, w jakim te teksty powstały, a z drugiej strony – zestawienie ich z tekstami potępiającymi użycie siły. Różnorodność tekstów biblijnych powinna mobilizować człowieka do moralnej odpowiedzialności za własne czyny.

Kemal Ataman z Uniwersytetu w Bayreuth wygłosił referat pt. *Islamska refleksja na temat pojmowania „ciemnych” stron Boga*. Prelegent zastanawiał się nad tym, jak to jest możliwe, żeby Bóg łączył w sobie karę i miłosierdzie. Wskazał również na ambiwalentną naturę człowieka i znaczenie cierpienia w jego życiu. Kluczem do zrozumienia zagadnienia jest – według Atamana – przeniesienie akcentu z teodycei na antropodyceę. To nie Bóg, ale człowiek ma ciemne strony, które przenosi na Boga i przypisuje mu okrucieństwo. Sposób narracji, który odwołuje się do przemocy, wyraża różnicowane potrzeby człowieka. W dyskusji potwierdzono tezę prof. Bechmann o konieczności krytycznej hermeneutyki w odniesieniu do świętych tekstów oraz określenia warunków, w jakiej ona powstaje. Poza tym zaznaczono, że legitymizacja fundamentalizmu i terroryzmu islamskiego przez odwołanie się do tekstów objawionych potrzebuje szczegółowych wyjaśnień, gdyż stwierdzenie, że mamy do czynienia z nadużyciem tekstu koranicznego, nie wystarcza.

Ostatni blok problemowy poświęcono relacji Bóg–człowiek. Złożyły się na niego dwa referaty wygłoszone na końcowej sesji plenarnej w niedzielne przedpołudnie. Autorem pierwszego, pt. *Stosunek człowieka do Boga z perspektywy islamskiej*, był Ahmad Milad Karimi. Prelegent podkreślił, że punktem wyjścia relacji Boga do człowieka jest koraniczne objawienie, które przekracza transcendencję i uaktualnia Bożą obecność w świecie. Bóg, jako doskonała jedność, tworzy więc z człowiekiem wyłącznie przez Koran – słowo Boże, który jest nie tylko wyrazem zatroskania Boga o człowieka, ale stanowi wyznaczenie miłości Boga do człowieka. Islam nie jest celem samym w sobie, ale pomaga człowiekowi w realizacji swego posłannictwa przez zwrócenie się do Boga. Karmi opowiada się za osobowo-komunikatywnym charakterem objawienia. Podczas recytacji Koranu Bóg staje się obecny. W pewnym sensie można to porównać z sakramentalną obecnością Boga w chrześcijaństwie.

Stronę chrześcijańską reprezentował prof. Reinhold Bernhardt z Uniwersytetu w Bazylei, który wygłosił referat pt. *Chrześcijańska perspektywa relacji człowieka z działającym Bogiem*. Zagadnienie ujął w trzech częściach. W pierwszej, poświęconej relacji człowieka do Boga, przedstawił protestanckie rozumienie wiary. Następnie wskazał na Jezusa Chrystusa jako centrum wiary chrześcijańskiej, będącej darem Boga, w której przyjęciu ważną rolę odgrywa człowiek – wierzący. W tej części prelegent poruszył jeszcze problem napięcia między wiarą a wiedzą oraz kwestię

ograniczeń wiary wynikających z przynależności do określonej tradycji religijnej. W drugiej części Bernhardt zajął się relacją Boga do człowieka, akcentując jej wymiar trynitarny: najpierw w wymiarze *ad extra* – jedyny Bóg zwraca się do człowieka w potrójny sposób (stworzenie – odkupienie – dopełnienie) oraz *ad intra*. W ostatniej części referent podkreślił, że istotne znaczenie dla dialogu chrześcijańsko-muzułmańskiego ma założenie, że nauka o Trójcy Świętej nie neguje jedyności Boga, lecz ją dopełnia; wyraża zróżnicowaną jedność Boga i bogactwo jego relacyjności. Tak widziana nie musi stanowić punktu odrzucenia. W dialogu pomocna jest struktura teologicznego podobieństwa wyrażona przez trzy aspekty: Boga Stworzyciela, Boga wychodzącego ku człowiekowi z propozycją relacji oraz Boga podtrzymującego tę relację.

Konferencja w Stuttgarcie potwierdziła, że mówienie o Bogu jest dla chrześcijan i muzułmanów wyzwaniem. Podejmując temat stosunków między Bogiem a człowiekiem Forum dotknęło istoty tożsamości obu religii i ich wzajemnych relacji. Człowiek – mimo swej wielkości, ale jednak z ograniczonymi możliwościami postrzegania i poznawania – podejmuje wysiłek naukowej refleksji o wszechmocnym i absolutnym Bogu. Wyznawcy obu religii wierzą, że Bóg przez stworzenie i objawienie otwiera się na człowieka, z którym wchodzi w relację w akcie wiary. W perspektywie chrześcijańskiej spotkanie Boga i człowieka dokonuje się w Chrystusie przez Ducha Świętego. Trynitarny model jest pryncypialną zasadą, która nie podważa jedyności Boga, ale ją precyzuje. W islamie relacja między Bogiem a człowiekiem osiąga swoje apogeum w poddaniu się woli Stwórcy. Człowiek rodzi się jako sługa Boga, a koraniczne objawienie staje się jego życiowym drogowskazem ku zbawieniu. Chrześcijanie i muzułmanie wierzą w jednego Boga, jego wszechmoc i transcendencję, a z drugiej strony uznają jego immanencję i działanie w świecie. Refleksja nad istniejącym napięciem między tymi dwoma biegunami stanowi istotę zadania i wezwanie dla teologów obu religii.

W tym obszarze poruszali się uczestnicy stuttgarckiej konferencji, poszukując właściwej narracji teologicznej o więzi Boga z człowiekiem i doświadczeniach, które jej towarzyszą. Celem konferencji nie było ukazanie sensowności wiary wobec nasilających się laicyzujących tendencji we współczesnym świecie zachodnim. Istnienie Boga i jego więź z człowiekiem założono *a priori*. Generalnie dominowało założenie, że chrześcijanie i muzułmanie mówią o tym samym Bogu. Porównując wyobrażenia o Bogu na podstawie Pism i Tradycji, uczestnicy konferencji zgodnie podkreślili znaczenie hermeneutyki w mówieniu o Bogu. W aspekcie dialogowym stwierdzono, że chrześcijan i muzułmanów łączy Boże zatroskanie o człowieka wyrażone jego miłością i miłosierdziem, które powinny stanowić decydujące kryterium hermeneutyczne.